

CENA, KTÓRĄ TRZEBA ZAPŁACIĆ

W drugiej części artykułu pt. „Bariera wzrostu” zamieszczonego w majowym numerze „Aury” autor A. Ginsbert-Gebert pisze: „Wśród licznych barier wzrostu gospodarczego istotną rolę odgrywa bariera ochrony środowiska (...). Może być pokonywana przy użyciu odpowiednich środków, jej pokonanie wiąże się jednak z koniecznością poniesienia zwiększonych wydatków, co w określonych warunkach może okazać się przedsięwzięciem nieopłacalnym. Przekroczenie określonego momentu krytycznego może barierę ochrony środowiska uczynić barierą absolutną, niemożliwą do pokonania. Może to mieć miejsce w przypadku, gdy zniszczenie środowiska osiągnie taki stopień, iż jego odtworzenie stanie się fizycznie niemożliwe lub też będzie wymagało tak znacznych nakładów czy też tak długiego okresu czasu, że stanie się w praktyce przedsięwzięciem nierealnym (...). Bariera ochrony środowiska jest w różnym stopniu odczuwalna przez kraje o różnym poziomie rozwoju gospodarczego. Kraje wysoko rozwinięte, w których zjawiska degradacji środowiska są daleko posunięte, odczuwają tę barierę na ogół daleko silniej aniżeli kraje zacofane lub też wstępujące dopiero na drogę rozwoju gospodarczego, w którym naruszenie środowiska z reguły nie osiągnęło jeszcze większych rozmiarów. Istotną rolę w występowaniu omawianej bariery odgrywa czynnik czasu (...). Rozważania dotyczące roli ochrony środowiska jako bariery wzrostu gospodarczego stały się jedną z przesłanek słynnego Raportu Rzymskiego (...). Ostra krytyka tego raportu znalazła swe odbicie w treści nowego, tzw. II Raportu, w którym wymowa poprzednio sformułowanych tez uległa pewnemu złagodzeniu. Treść tego raportu nadal jednak abstrahuje od społecznych uwarunkowań ludnościowego jak i gospodarczego rozwoju świata. Socjalistyczna koncepcja rozwoju społeczno-gospodarczego zakłada nadrzędność celów i przesłanek społecznych nad celami i przesłankami ekonomicznymi. Wzrost gospodarczy nie jest celem samym w sobie, służy bowiem szybszemu rozwojowi społecznemu, zapewniającemu coraz pełniejsze zaspokojenie potrzeb ogółu ludności nie tylko ilościowych, ale i jakościowych, związanych w szczególności z kształtowaniem odpowiednich warunków środowiskowych. Rosnące zadania w zakresie ochrony środowiska sprawiają, iż przyszły rozwój społeczno-gospodarczy musi kosztować coraz więcej. Jeśli chcemy zachować środowisko, to musimy równocześnie akceptować niższe tempo wzrostu gospodarczego. Polityka ochrony środowiska stanowi jeden z istotnych czynników jakościowych warunków życia społeczeństwa. Ponosząc ciężar kosztów ochrony środowiska, społeczeństwo nie chce jednak równocześnie rezygnować z pełnego zatrudnienia, wzrostu realnej płacy, jak i w ogóle podniesienia stopy życiowej. Istnieje więc problem wyboru między względami ochrony środowiska a względami wzrostu gospodarczego (...). Straty wywołane naruszeniem środowiska jak i wydatki związane z jego ochroną nie mogą być dłużej pomijane w ogólnym makroekonomicznym rachunku, rzutują bowiem ograniczająco na przyszły rozwój społeczno-gospodarczy (...). Realizowanie socjalistycznej koncepcji rozwoju w Polsce czyni możliwym, a zarazem koniecznym godzenie celów bieżących z celami dalekosiężnymi, wykraczającymi nawet poza horyzont przyjętej w planowaniu perspektywy 20 lat. Ochrona środowiska stanowi zespół zadań dalekosiężnych, których należyte uwzględnienie w planach i programach rozwoju kraju musi mieć miejsce w interesie zarówno obecnego jak i przyszłych pokoleń (...). Dążyć powinniśmy do uzyskania niezbędnej równowagi pomiędzy rozwojem społeczno-gospodarczym a otaczającą nas biosferą”.

Opracował Adam J. Karwowski